



ŚLĄSKA

OFICJALNY MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.



Derby na początek

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra Śląska Wrocław



Bramkarze: 1 Wojciech Pawłowski, 22. Jakub Wrąbel, 25. Marian Kelemen;
Obrońcy: 2. Krzysztof Ostrowski, 3. Adam Kokoszka, 12. Dudu Paraiba, 14. Oded Gavish, 15. Rafał Grodzicki, 17. Mariusz Pawelec, 18. Lubos Adamec, 21. Juan Calahorra, 23. Paweł Zieliński, 24. Tadeusz Socha, 30. Kamil Dankowski, **Pomocnicy:** 4 Tom Hateley, 6. Tomasz Holota, 8. Mateusz Machaj, 9. Sylwester Patejuk, 11. Sebastian Milla, 16. Dalibor Stevanović, 20. Lukas Droppa, 26. Przemysław Kaźmierczak, 27. Robert Pich, 28. Flavio Paixao, 29. Paweł Uliczny, 34. Patrik Misik; **Napastnicy:** 7. Sebino Plaku, 19. Marco Paixao;

SZTAB SZKOLENIOWY: Tadeusz Pawłowski – trener, Paweł Barylski – drugi trener, Tomasz Hryńczuk – trener bramkarzy, Łukasz Czajka – asystent, Zbigniew Słobodzian – kierownik, Wojciech Sznajder – lekarz, Jarosław Szandrocho – fizjoterapeuta, Dawid Gołąbek – fizjoterapeuta.

Statystyki piłkarzy WKS-u

Bramki
22 – Marco Paixao
4 – Waldemar Sobota
4 – Dalibor Stevanović
4 – Tomasz Holota
4 – Sylwester Patejuk
3 – Sebino Plaku
2 – Rafał Grodzicki
2 – Przemysław Kaźmierczak
2 – Dudu Paraiba
1 – Lubos Adamec
1 – Adam Kokoszka
1 – Sebastian Milla
1 – Jakub Więzik

Asysty
6 – Waldemar Sobota
6 – Dudu Paraiba
5 – Sebastian Milla
5 – Sylwester Patejuk

3 – Przemysław Kaźmierczak
3 – Tomasz Holota
3 – Marco Paixao
3 – Mateusz Cetnarski
2 – Mateusz Machaj
2 – Sebino Plaku
2 – Paweł Zieliński
1 – Rafał Grodzicki
1 – Waldemar Sobota
1 – Tadeusz Socha
1 – Dalibor Stevanović

Żółte kartki
11 – Adam Kokoszka
9 – Dalibor Stevanović
8 – Mariusz Pawelec
6 – Rafał Grodzicki
6 – Dudu Paraiba
5 – Sebino Plaku
5 – Oded Gavish

Piłkarz rundy



3460 głosów
Marco Paixao

Na piłkarza rundy wiosennej głosuj na stronie www.slaskwroclaw.pl.

5 – Krzysztof Ostrowski
5 – Tadeusz Socha
4 – Tomasz Holota
4 – Marco Paixao
3 – Przemysław Kaźmierczak
3 – Sylwester Patejuk
3 – Tom Hateley
2 – Sebastian Milla
1 – Juan Calahorra
1 – Rafał Gikiewicz
1 – Marian Kelemen
1 – Robert Pich
1 – Amir Spahić

Czerwone kartki
2 – Dudu Paraiba
1 – Rafał Grodzicki
1 – Adam Kokoszka
1 – Rafał Gikiewicz

Bilety na mecz z Zagłębiem Lubin

Bilety można dostać w siedemnastu punktach sprzedaży na terenie Wrocławia, Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

Posiadacze Kart Kibica bilety mogą dostać na www.bilety.slaskwroclaw.pl.
Cennik biletów znajduje się na stronie 4.

- 1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- 2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- 3. Sklep Na Solnym, pl. Solny 18/19, czynne codziennie w godz. 10-18
- 4. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 7-21
- 5. CH Magnolia, sklep INTERSPORT, czynne codziennie w godz. 10-20
- 6. CH Pasaż Grunwaldzki, sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-20:30, w niedziele w godz. 10:30-19:30
- 7. CH Borek sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele od 10 do 20
- 8. CH Arkady Wrocławskie, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- 9. CH Bielany, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-21, w niedziele w godz. 10-20
- 10. CH Marino, punkt Teletorium, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- 11. Sklep Sportowy Life Styl, Rynek 19, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15
- 12. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
- 13. Sklep Sportsen, ul. Brzeska 26, Olawa, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
- 14. Sklep Kajet, ul. 1 Maja 6, Milicz, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-13
- 15. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-21, w niedziele w godz. 11-18
- 16. Sklep META, CH Galeria Twierdza Kłodzko, ul. Noworudzka 2, Kłodzko, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- 17. Sklep TEAM SPORT, ul. Reja 4, Brzeg, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach Na Solnym, Sportowy Life Styl, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, TEAM SPORT, Teletorium w CH Marino, META w CH Bielany Wrocławskie, CH Arkady Wrocławskie i CH Galeria Twierdza Kłodzko oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

Ostatni mecz Śląska



Wyniki i terminarz T-Mobile Ekstraklasy

31. Kolejka 25.04 piątek	Ruch Chorzów	04.05 niedziela	10.05 sobota
Cracovia	Lechia Gdańsk	Widzew Łódź	Cracovia
Podbeskidzie	18:00	Cracovia	Piast Gliwice
18:00		15:30	15:30
	28.04 poniedziałek		
	Pogoń Szczecin	Górnik Zabrze	Pogoń Szczecin
Lech Poznań	Górnik Zabrze	Ruch Chorzów	Lechia Gdańsk
Wisła Kraków	18:00	18:00	18:00
20:30			
	32. Kolejka 01.05 czwartek	05.05 poniedziałek	Lech Poznań
26.04 sobota	Podbeskidzie	Zawisza Bydgoszcz	Górnik Zabrze
Śląsk Wrocław	Jagiellonia Białystok	Lech Poznań	20:30
KGHM Zagłębie Lubin	18:00	18:00	
15:30			
	03.05 sobota	KGHM Zagłębie Lubin	11.05 niedziela
Jagiellonia Białystok	Piast Gliwice	Korona Kielce	Korona Kielce
Piast Gliwice	Śląsk Wrocław	20:30	Podbeskidzie
18:00	15:30		15:30
		33. Kolejka 09.05 piątek	
Legia Warszawa	Lechia Gdańsk	Jagiellonia Białystok	Ruch Chorzów
Zawisza Bydgoszcz	Legia Warszawa	KGHM Zagłębie Lubin	Zawisza Bydgoszcz
20:30	18:00	18:00	18:00
27.04 niedziela	Wisła Kraków	Legia Warszawa	12.05 poniedziałek
Korona Kielce	Pogoń Szczecin	Wisła Kraków	Śląsk Wrocław
Widzew Łódź	20:30	20:30	Widzew Łódź
15:30			18:00

Tabela T-Mobile Ekstraklasy

Drużyna	mecze	punkty	bramki
Grupa A			
1 Legia Warszawa	30	32	60:30
2 Lech Poznań	30	27	56:34
3 Ruch Chorzów	30	25	40:38
4 Pogoń Szczecin	30	24	47:38
5 Wisła Kraków	30	23	38:30
6 Zawisza Bydgoszcz	30	21	43:37
7 Górnik Zabrze	30	21	42:46
8 Lechia Gdańsk	30	20	38:37
Grupa B			
9 Cracovia	30	20	37:43
10 Jagiellonia Białystok	30	20	46:43
11 Korona Kielce	30	19	36:41
12 Śląsk Wrocław	30	17	38:40
13 Piast Gliwice	30	17	29:47
14 Podbeskidzie	30	16	27:39
15 KGHM Zagłębie Lubin	30	15	31:40
16 Widzew Łódź	30	11	26:51

ŚLĄSKA
Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław SA. Redaguje kolegium.
Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel. (071) 722 39 37, faks (071) 72 23 947;

e-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.
Druk: Polskapresse, Odział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7



VS



ŚLĄSK
WROCLAW

ZAGŁĘBIE
LUBIN

T-MOBILE EKSTRAKLASA

Runda finałowa | Sobota | 26 kwietnia | godz. 15:30



VS



ŚLĄSK
WROCLAW

WIDZEW
ŁÓDŹ

T-MOBILE EKSTRAKLASA

Runda finałowa | Poniedziałek | 12 maja | godz. 18:00

Stadion Wrocław, Al. Śląska 1 | slaskwroclaw.pl

CENNIK



TRYBUNA	RODZAJ BILETU	RUNDA FINAŁOWA	
		PRZEDSPRZEDAŻ Z KARTĄ KIBICA	DZIEŃ MECZOWY oraz PRZEDSPRZEDAŻ BEZ KK
A/C	NORMALNY	37	42
	Uczniowie/studenci do 26 r.ż. -20%		
	Kobiety -20%	30	34
	Seniorzy po 65 r.ż. -20%		
	Rodzinny	54	64
B/D	NORMALNY	21	26
	Uczniowie/studenci do 26 r.ż. -20%		
	Kobiety -20%	17	21
	Seniorzy po 65 r.ż. -20%		
	Rodzinny	33	43

www.slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

PLAN STADIONU



www.slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

Derby na początek

Zespoły zostały podzielone na dwie grupy, punkty zdobyte przez drużyny w trzydziestu kolejkach sezonu również podzieliliśmy przez dwa - to znak, że T-Mobile Ekstraklasa wkracza w decydującą fazę. W sobotę, 26 kwietnia, Śląsk Wrocław rozegra pierwszy mecz rundy finałowej sezonu, a jego rywalem będzie Zagłębie Lubin.

W środowisku piłkarskim można usłyszeć wiele głosów na temat reformy rozgrywek. Eksperci, trenerzy i piłkarze zastanawiają się, czy takie rozwiązanie jest sprawiedliwe, czy faktycznie dzięki temu unikniemy meczów o przysłowiową pietruszkę i czy będziemy emocjonować się walką do ostatniej kolejki. Fakty natomiast są takie, że po podziale punktów Śląsk nad strefą spadkową (w której znajdują się lubinianie) ma zaledwie dwa oczka przewagi, dlatego każdy mecz w tej fazie jest szalenie istotny. Tutaj nie można tylko pięknie grać, ale trzeba także wygrywać!

Patrząc przez pryzmat tabeli, faworytem jest zespół Tadeusza Pawłowskiego. W ostatnich tygodniach wrocławianie grają naprawdę ładny futbol, ale dopiero w meczu z Lechią Gdańsk miało to przełożenie na wynik. Śląsk potrafi zdominować rywala (jak w starciu z Zawiszą Bydgoszcz), potrafi strzelać bramki (trzy gole w Bielsku-Białej z Podbeskidziem) i musi teraz to potwierdzić na boisku.

Zagłębie nie będzie jednak łatwym rywalem, mimo iż znajduje się w strefie spadkowej. Zespół z Lubina prowadzi trener, który jest doskonale znany we Wrocławiu. Orest Lenczyk - bo o nim mowa - świętował ze Śląskiem wicemistrzostwo (sezon 2010/11) i mistrzostwo (2011/12) Polski. Choć lubinianom w lidzie idzie przeciętnie, to wybor-

nie spisują się w Pucharze Polski, bowiem wywalczyli awans do finału tych rozgrywek, w którym zmierzą się z Zawiszą Bydgoszcz. Ponadto Miedziowi nie stracili jeszcze w tej edycji krajowego Pucharu nawet jednego gola! Zwycięstwo w finale będzie nie tylko jednym z największych sukcesów klubu, ale także przepustką do gry w europejskich pucharach.

Rywalizacja na dwóch frontach najwyraźniej nie służy lubinianom, bowiem Zagłębie cały czas zajmuje miejsce w dolnych rejonach tabeli. W ostatnich sześciu ligowych potyczkach podopieczni Oresta Lenczyka wygrali zaledwie raz. Jednak po podziale punktów do bezpiecznego miejsca najbliższy rywal WKS-u traci tylko jedno oczko, zatem wystarczy jeden dobry mecz, by wydostać się ze strefy spadkowej.



FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

Sytuacja w Śląsku jest nieco odmienna. Co prawda przewaga nad piętnastym miejscem jest niewielka, ale chyba nikt nie wierzy, że przy tak dobrej grze wrocławianie mogą drzeć o ligowy byt do samego

końca. - Każde spotkanie powinniśmy rozgrywać tak jak ostatni mecz z Lechią. Pokazaliśmy, że potrafimy grać w piłkę - mówi obrońca WKS-u Krzysztof Ostrowski. Trener Tadeusz Pawłowski będzie miał do dyspozycji niemal wszystkich piłkarzy. Do treningów jeszcze przed Świętami Wielkiej Nocy wrócił bohater spotkania z Podbeskidziem Dalibor Stevanović, z zespołem na pełnych obrotach trenują także Przemysław Kaźmierczak i Mariusz Pawelec, jednak nie jest pewne, czy dwaj ostatni będą gotowi na mecz z Zagłębiem. Bardzo dobre recenzje za mecz z Lechią zebrał Lukas Droppa. Czech zastąpił kontuzjowanego Dalibora Stevanovicia i świetnie wywiązał się ze swojego zadania. Szkoleniowiec WKS-u będzie miał więc ciężki orzech do zgryzienia, na kogo postawić w wyjściowym składzie,

ale takie kłopoty bogactwa chciałby mieć chyba każdy trener w ekstraklasie.

- W ostatnich tygodniach trenowaliśmy taktykę i grę w defensywie. Nie chcę mówić, że było już widać efekt, bo jeszcze pracujemy nad poszczególnymi elementami. Trenujemy obronę, a ponadto chcemy jeszcze ulepszyć naszą grę w ofensywie - mówi szkoleniowiec wrocławian. - Myślę, że te ostatnie mecze to bardzo dobry prognostyk na tę dodatkową rundę. Musimy tylko popracować nad skutecznością i będzie dobrze - komentuje pomocnik Śląska Mateusz Machaj.

W obecnych rozgrywkach Śląsk dwukrotnie mierzył się z Zagłębiem. Przed własną publicznością wrocławianie wygrali 2:0, a gole zdobyli Marco Paixao i Dudu Pariba. Z kolei w rewanżu po niesamowitym spotkaniu

padł remis 2:2. Dwa trafienia dla Miedziowych odnotował Arkadiusz Piech, a bramki dla WKS-u padły po samobójczym strzale Jiriego Bilka i pięknej główce Rafała Grodzickiego. Choć Śląsk w tamtym pojedynku grał w dziesiątkę (czerwona kartka dla Dudu), to prezentował się bardzo dobrze i niewiele zabrakło, by zwyciężył w doliczonym czasie gry.

Z całą pewnością sobotnie spotkanie będzie równie emocjonujące, jak każde derby Dolnego Śląska. Małe różnice punktowe między zespołami sprawiają, że nie ma meczów mniej ważnych, szczególnie w kontekście walki o pozostanie w gronie najlepszych. Kto lepiej rozpocznie drugą fazę rozgrywek? Zapraszamy na Stadion Wrocław. Początek sobotniego spotkania o godzinie 15:30.

Paweł Prochowski

**Początek meczu
Śląsk Wrocław
- Zagłębie Lubin
w sobotę o godzinie
15:30 na Stadionie
Wrocław.
Zapraszamy!**

SPONSOR TYTULARNY



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSOR TECHNICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



ŚLĄSK WROCŁAW DLA FIRM



VOUCHERY

- ŚWIETNA FORMA MOTYWACJI I INTEGRACJI PRACOWNIKÓW
- DOSKONAŁY SPOSÓB NA WYKORZYSTANIE ŚRODKÓW W RAMACH FUNDUSZU SOCJALNEGO
- IDEALNE ZAPROSZENIE DLA KLIENTÓW I PARTNERÓW BIZNESOWYCH
- DOSTĘP DO NAJLEPSZYCH SEKTORÓW NA STADIONIE WROCŁAW
- MOŻLIWOŚĆ WYMIANY NA BILET NA DOWOLNY MECZ

ZESKANUJ KOD



JUŻ OD
20
PLN

KONTAKT

Paula Serwatka
tel. 607-874-307
vouchery@slaskwroclaw.pl



Teraz każdy mecz jest arcyważny

Rozmowa z Adamem Banasiem, obrońcą sobotniego rywala Śląska Wrocław

W Pucharze Polski prezentujecie się świetnie, a w lidze w kratkę. Skąd taka rozbieżność formy?

No właśnie, wszyscy zadajemy sobie to pytanie - dlaczego w Pucharze Polski idzie nam bardzo dobrze, a w lidze słabiej. Wszyscy doskonale wiemy, że pierwsza runda była w naszym wykonaniu fatalna i to się teraz odbija czkawką. Rundę rewanżową zaczęliśmy od zwycięstw i remisów, poszliśmy trochę w górę tabeli, ale niestety ostatnio znów nie mieliśmy dobrej serii i ostatecznie jesteśmy w jeszcze gorszym miejscu, niż byliśmy. Teraz mamy podział punktów, stworzone zostały dwie grupy i każdy mecz będzie spotkaniem o bardzo wielką stawkę.

Teraz chyba nie możecie się zastanawiać, które rozgrywki ważniejsze. Jesteście o krok od zdobycia Pucharu Polski, ale musicie uważać, by nie spaść z ligi.

Zgadza się, to są dwa nasze priorytety. Byłoby głupstwem, gdybyśmy sobie powiedzieli, że odpuszczamy finał, bo mamy ważniejszą ligę. W Pucharze Polski nie



FOT. ZAGŁĘBIE LUBIN

// Runda jesien-
na w naszym wyko-
naniu była fatalna
i teraz odbija się
to nam wszystkim
czkawką.

gra się codziennie, finał walczyliśmy ciężką pracą i teraz myślimy wyłącznie o tym, by wygrać z Zawiszą. Natomiast w ekstraklasie musimy się przede wszystkim utrzymać. Na razie jesteśmy na piętnastym, przedostatnim miejscu, ale po podziale wszystkie drużyny mają zbliżony dorobek punktowy. Teraz każdy mecz będzie arcyważny, zaczyna

się decydująca końcówka sezonu.

Czyli reforma ligi jest dobrym pomysłem?

Skończyliśmy trzydzieści kolejek i teraz, gdybyśmy zakończyli rozgrywki, byłoby już teraz chodzą sły, że dlatego z naszego punktu widzenia jest ona dobra. Możemy być zadowoleni, bo dalej walczyliśmy o pozostanie w lidze. A czy to dobry pomysł, to będzie można ocenić dopiero na koniec rozgrywek, po końcowym efekcie. Niemniej już teraz chodzą sły, że atrakcyjność ligi jest większa i teraz przy podziale grup będzie więcej emocjonujących meczów. Dla kibiców to na pewno dobry pomysł.

We wrześniu Zagłębie objął trener Orest Lenczyk. Czy doświadczony szkoleniowiec odmienił wasz zespół?

Na pewno tak. Trener wprowadził inne metody treningów i może ta pierwsza runda nie była aż taka dobra, ale w wiosennej widać już było jego rękę. Nie od dzisiaj wiadomo, że trener Lenczyk jest znany z niekonwencjo-

nalnych metod, które jednak skutkują i tak też było u nas. Jesteśmy po solidnych przygotowaniach i mam nadzieję, że nasza forma będzie zwiększać i te obozy przygotowawcze będą procentować w kluczowej fazie rozgrywek.

Zwykle opaskę kapitańską Zagłębia zakłada Bartosz Rymaniak, ale on dostał czerwoną kartkę w meczu z Legią. Z kolei w Pucharze Polski to Pan był kapitanem. Kto w sobotę wyprowadzi drużynę na murawę Stadionu Wrocław?

Bartek został wybrany kapitanem przez trenera. Czasami decyzje szkoleniowca są takie, że to ja wybiegnę z opaską kapitańską, ale w meczu ze Śląskiem nie wiem, jak to będzie wyglądało. Nie wiadomo jeszcze, jaki będzie skład, nawet nie wiem, czy zagram. Wszystko rozstrzygnie się w najbliższych dniach.

Skupmy się na sobotnim meczu. Na kogo w zespole Śląska trzeba zwrócić szczególną uwagę?

Wszyscy mówią o ducie braci Paixao. To piłkarze,

k którzy potrafią w pojedynkę rozstrzygnąć losy meczu. Ale moim zdaniem bardzo fajnie ostatnio prezentuje się Sylwester Patejuk. Z kolei w poprzednim meczu Śląska trzy gole zdobył Dalibor Stevanović. W zespole z Wrocławia jest dużo piłkarzy, którzy potrafią jedną akcją przesądzić o losach spotkania.

I na koniec - kto wygra w sobotę i dlaczego?

To bardzo trudne pytanie. Muszę odpowiedzieć, że Zagłębie, bo będziemy bardziej zdeterminowani. Chcemy po prostu wzbudzić się ponad tę kreskę spadkową, ale to będzie bardzo ciężki mecz. Stawka będzie bardzo wysoka, bo w przypadku porażki znajdziemy się w złej sytuacji, a Śląsk pójdzie w górę. Chciałbym, żeby sobotni mecz był dobrym widowiskiem i żebyśmy wywieźli jakąś zdobycz punktową. Wierzę, że to będą derby z prawdziwego zdarzenia, które będą elektryzować kibiców i trzymać w napięciu do ostatnich sekund.

Rozmawiał
Paweł Prochowski

ZAGŁĘBIE LUBIN



Trener: Orest Lenczyk
II trener: Adam Buczek
Kierownik: Wiesław Stańko

Bramkarze:

1. Silvio Rodić	26 198/94
12. Dominik Hładun	18 190/77
29. Tomasz Ptak	22 194/84

Obrońcy:

3. Djordje Cotra	29 184/81
4. Pavel Vidanov	26 185/79
5. Adam Banaś	31 185/79
21. Bartosz Rymaniak	24 189/80
24. Elvedin Džinić	28 185/80
33. Lubomir Guldan	31 183/82
37. Boris Godal	26 188/88

Pomocnicy:

6. Aleksander Kwiek	31 176/70
7. Jiri Bilek	30 185/80
8. Sebastian Bonecki	19 180/72
13. Jan Wojciechowski	19 184/78
14. Miłosz Przybecki	23 176/66
15. Adrian Błąd	23 165/62
16. Ariel Famulski	22 178/66
18. Łukasz Janoszka	27 181/76
19. Filip Jagiello	16 180/70
20. David Abwo	27 170/70
23. Piotr Azikiewicz	19 183/67
28. Łukasz Piątek	28 180/71
31. Johan Bertilsson	26 177/68
58. Manuel Curto	27 187/83

Napastnicy:

11. Arkadiusz Piech	28 171/72
27. Michał Papadopoulos	29 183/79
38. Damian Kowalczyk	18 185/70



**U NAS GODZINA TRWA
90 MINUT
PRZEZ CAŁY ROK !**

SKYBOWLING

PROMOCJA WAŻNA OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU
OD GODZ 10:00 DO 15:30

Galeria Sky Tower II PIĘTRO | ul. Powstańców Śl. 95
tel. 0048 7171 28 222, 0048 71 71 28 333 | www.skybowling.pl

- >> 24 TOROWA KRĘGIELNIA
- >> REZERWACJA ONLINE
- >> SEKCJA VIP Z 4 KAMERALNYMI TORAMI
- >> AUTOMATYCZNE BANDY DLA DZIECI
- >> BAR SKYBOWLING
- >> ORGANIZACJA IMPREZ FIRMOWYCH
- >> URODZINY NA KRĘGIELNI
- >> SZKÓŁKI BOWLINGOWE



**ISTOTA KOMFORTU
W PRZYSTĘPNEJ CENIE**



ibisbudget.com 



**ibis budget
Wrocław Stadion**

ul. Lotnicza 151
54-132 Wrocław
T: +48 71 353 84 48
F: +48 71 353 84 80
e-mail: H6606@accor.com

OFERUJEMY

122 jasne, wygodne pokoje wyposażone w prysznic i WC, w tym pokoje dwuosobowe z dużym łóżkiem małżeńskim, pokoje z dwoma osobnymi łóżkami oraz pokoje trzyosobowe.

- bezprzewodowy Internet
- parking
- telewizję satelitarną
- śniadania w formie bufetu bez ograniczeń
- automaty z gorącymi i zimnymi napojami oraz przekąskami dostępne 24/7

Śląsk to wielki magnes

Rozmowa z Mateuszem Machajem,

pomocnikiem Śląska Wrocław

Wyniki Śląska jeszcze nie są rewelacyjne, ale gra coraz lepsza. To chyba dobry prognostyk przed fazą finałową rozgrywek?

Ostatnio z meczu na mecz graliśmy coraz lepiej. To wyraźny znak, że wszystko jest już w porządku i zmierzamy w dobrym kierunku. Stwarzamy sobie wiele sytuacji bramkowych, ale dotąd brakowało skuteczności. To się zmieniło w meczu z Podbeskidziem, kiedy strzeliliśmy trzy gole. Mam nadzieję, że jeszcze nad tym elementem popracujemy i to też przyniesie rezultat w postaci strzelania kolejnych goli.

Od pewnego czasu sztab szkoleniowy organizuje cykliczne wyjścia integracyjne dla całej drużyny. Co piłkarze myślą o tych pomysłach?

Na pewno takie rzeczy są niezbędne dla zespołu. Tego typu wyjścia budują atmosferę w zespole, sprawiają, że możemy się lepiej poznać i dobrze się rozumiemy, nie tylko na boisku. Trener Tadeusz Pawłowski wprowadził taki zwyczaj i moim zdaniem jest to bardzo dobry pomysł.

A jak ocenisz warsztat trenerski wrocławskiego szkoleniowca?

Na pewno pozytywnie. Treningi są bardzo dobre, takie typowo piłkarskie: dużo taktyki, wiele ćwiczeń z piłką. Myślę, że jest w nas duży potencjał i trener powoli go wydobywa. Na pewno pomaga fakt, że Tadeusz Pawłowski jest jednym z najlepszych piłkarzy Śląska w historii, w zasadzie jego ikoną. Wiemy, ile zrobił dla tego klubu, więc choćby z tego powodu darzymy go wielkim szacunkiem. A teraz w treningach przekazuje nam swoje doświadczenie, które zdobył podczas swojej piłkarskiej kariery.

Trzydzieści kolejek za nami, teraz dzielimy

punkty i gramy dodatkowe siedem spotkań. Jak myślisz, czy ta reforma to dobre rozwiązanie?

Wydaje mi się to trochę niesprawiedliwe. Trzydzieści kolejek gramy o jak najlepszy rezultat, gromadzimy punkty, budujemy przewagę, żeby nagle stracić połowę dorobku i tej wypracowanej przewagi. Mieliśmy pięć punktów nad strefą spadkową, teraz mamy tylko dwa. To, co udało nam się wywalczyć, zostało zniwelowane i to jest moim zdaniem niesprawiedliwe. Dotyczy to zresztą nie tylko Śląska, ale również zespołów, które walczą o inne cele niż my, jak choćby Legii, która rok temu byłaby już mistrzem.

Pochodzisz z piłkarskiej rodziny. Jak to było - zawsze chciałeś grać w piłkę? Nie było może jakiegś presji ze strony rodziny?

Nie, absolutnie żadnej presji ze strony rodziny nie było. Zawsze chciałem być piłkarzem, od samego początku. Miałem na kim się wzorować, bo wujek Stefan z powodzeniem występował w Śląsku, a również w piłkę grał mój tato. Może nie na takim poziomie jak wujek, bo on występował w ekstraklasie i za granicą, a tato „tylko” w drugiej lidze. Tak to już się ułożyło, że z bratem, który gra w Miedzi Legnica, kontynuujemy rodzinne tradycje.

Pochodzisz z Dolnego Śląska, konkretnie z Głogowa. Czy jako młody piłkarz chciałeś trafić do Śląska?

Muszę podkreślić, że nie jestem wychowankiem Chrobrego, tylko wywodzę się ze Szkółki Piłkarskiej Głogów. To prywatna akademia, w której zbierałem pierwsze

piłkarskie szlify. Dlatego nie można mówić, że nie lubię Śląska, a wręcz przeciwnie. Ale nigdy nie myślałem w takich kategoriach, czy chciałbym w nim grać. Choć z drugiej strony Śląsk to największy klub w regionie, więc na pewno jest olbrzymim magnesem dla mieszkających tutaj chłopców.

Swój najlepszy mecz w barwach WKS-u zagrałeś przeciwko Zagłębiu Lubin. Czy w sobotę znowu możemy spodziewać się świetnego występu?

Jeżeli dostanę szansę od trenera i postawi na mnie, to dam z siebie wszystko i

będę starał zagrać tak, jak ostatnio. A chciałbym jeszcze lepiej. Muszę budować swoją formę, dlatego takie występy, asysty i bramki są mi bardzo potrzebne. Chciałbym też w końcu strzelić gola, to na pewno buduje morale. Zresztą nie tylko ja jestem w takiej sytuacji, bowiem jest kilku zawodników, którzy jeszcze nie zdobyli dla Śląska gola. Mam nadzieję, że każdy z nas szybko odnotuje swoje premierowe trafienie.

Gdzie się najlepiej czujesz na boisku?

Nominalnie to „dziesiątka” albo „ósemka”, ogólnie środek pola albo defensywny pomocnik. Zdarza się tak, że trener ustawia mnie na skrzydle. Przyznaję, że nie jest to moja ulubiona pozycja, ale jeśli trener chce, żebym tam grał, to daję z siebie wszystko, na tyle, na ile potrafię. Dobrze układa mi się też współpraca z Sebastianem Miłą. Kiedy jesteśmy razem na boisku, nawet sam trener nam sugeruje, żebyśmy zamieniali się pozycjami. Jeden z nas może zejść na bok, a drugi wejść na jego pozycję. Taka wymiennność jest bardzo dobra dla zespołu.

Miałeś już okazję poznać Wrocław?

Nie, nie do końca. Co prawda pochodzę z Dolnego Śląska, ale do tej pory do Wrocławia przyjeżdżałem głównie jako młody chłopak, kiedy grałem w reprezentacji makroregionu. To były jedyne takie wycieczki. Jak dotąd porządnie miasta nie zwiedziłem, ale powoli nadrabiam zaległości. Najbardziej podoba mi się oczywiście Rynek i jego okolice. Bywam tam z moją dziewczyną, naprawdę świetne miejsce. Chłopaki z drużyny oprowadzili nas i pokazali kilka wartych uwagi miejsc.

A stadion? Może nie robi na Tobie takiego wrażenia, bo grałeś w Lechii, tam też powstał piękny obiekt.

Na pewno ten wrocławski jest inny. Może z zewnątrz bardziej podoba mi się gdański stadion, ale tutaj trybuny są trochę bliżej. Dzięki temu podczas meczu jest lepsza atmosfera, co daje nam porządnego kopa. Oczywiście swoje robią kibice, którzy na każdym kroku pokazują, że są naszym dwunastym zawodnikiem i możemy na nich liczyć w każdym meczu.

Rozmawiał
Paweł Prochowski



FOT. KRYSZYNA PAĆKOWSKA



LAVARD
since
1 9 7 5

Z kartą kibica rabat -10% na całą nową kolekcję w salonach w całej polsce!

Lavard we Wrocławiu:
C.H.Pasaż Grunwaldzki
Plac Grunwaldzki 22
C.H.Magnolia Park
Ul. Legnicka 58
C.H. Factory Outlet
Ul. Graniczna 2



USŁUGI
**PORZĄDKOWO-
CZYSTOŚCIOWE**
Sprawna obsługa.
Wszędzie czysto.

PAKIET USŁUG

- ❖ Bieżące utrzymanie czystości.
- ❖ Pranie wykładzin dywanowych.
- ❖ Czyszczenie/pranie wertykali.
- ❖ Mycie okien.
- ❖ Doczyszczanie po remontach i budowach.
- ❖ Przeprowadzki.
- ❖ Maszynowe mycie i doczyszczanie posadzek.
- ❖ Utrzymanie terenów zielonych (koszenie trawników).
- ❖ Utrzymanie terenów utwardzonych (zamiatanie, odśnieżanie).
- ❖ Impregnacja i konserwacja posadzek (akrylowanie, krystalizacja, szlifowanie kamienia).

ZAPEWNIAJĄCYCH SPRAWNE FUNKCJONOWANIE OBIEKTU

Contact Center: **800 190 911** | **cc.info@impel.pl** | **www.impel.pl**



Niemal pięć tysięcy dzieci na spotkaniu z Lechią!

Kolejną edycję akcji „Dzieci na stadionie - uczymy się dopingu” możemy uznać za niezwykle udaną. Podczas ostatniego meczu z Lechią Gdańsk na trybunach Stadionu Wrocław zasiadło niemal pięć tysięcy najmłodszych kibiców!

Było to już szóste takie wydarzenie zorganizowane przez Śląsk Wrocław. W poprzednich odsłonach naszej akcji - podczas spotkań z Arką Gdynia (ćwierćfinał Pucharu Polski 2011/12), GKS-em Bełchatów (1/8 finału Pucharu Polski 2012/13), Flotą Świnoujście (ćwierćfinał Pucharu Polski 2012/13), Wisłą Kraków (półfinał Pucharu Polski 2012/13) oraz Jagiellonią Białystok (1/8 finału Pucharu Polski) - na trybunach Stadionu Wrocław zasiadło łącznie ponad 33 tysiące dzieci, które zostały zaproszone przez Śląsk. Na spotkaniu z Lechią było ich dokładnie 4815.

Akcja „Dzieci na stadionie - uczymy się dopingu” kierowana była do dzieci z rocznika 1998 oraz młodszych, a tych podczas poniedziałkowego spotkania nie zabrakło. Najmłodsi kibice Śląska Wrocław szczerze wypełnili cały sektor D na stadionie przy Al. Śląska 1, przez cały czas głośno dopingując swoich piłkarskich idoli.

- To fantastyczne uczucie grać przed naszymi najmłodszymi kibicami. N mrawie naprawdę słyszeć ich doping, a trzeba przyznać, że głos dzieci zdecydowanie odróżnia się od głosu starszych kibiców - mówił tuż po zakończeniu spotkania



FOT. PAWEŁ KOT

z Lechią najskuteczniejszy strzelec WKS-u Marco Paixao.

Najmłodsi kibice są przyszłością Śląska Wrocław, dlatego bardzo dziękujemy im za tak liczne przybycie. - To właśnie te dzieci będą kiedyś stanowiły o sile kibicowskiej klubu oraz być może któreś z nich zostanie kiedyś zawod-

nikiem WKS-u. Trzeba robić wszystko, aby takich inicjatyw było więcej, bowiem to właśnie dziecięce grupy powinny być ściągane na stadion jak najczęściej - kontynuował Portugalczyk.

Poza znakomitym widowiskiem, jakie dali piłkarze obu drużyn, dzieci miały także możliwość rozmowy

oraz zrobienia sobie zdjęć z tymi zawodnikami WKS-u, którzy nie znaleźli się w meczowej osiemnastce i z chęcią weszli na sektor D, gdzie zasiedli najmłodsi fani wrocławskiego klubu.

- Bardzo się cieszę, że mogłem tutaj przyjechać i na własne oczy zobaczyć piłkarzy, których zazwyczaj

oglądałem tylko w telewizji. Mam pamiątkowe zdjęcia i na pewno nie zapomnę tego dnia przez długi czas. Marzenia się spełniają. Jeszcze nigdy nie byłem na tak dużym stadionie i nie oglądałem meczu piłkarskiej ekstraklasy. Bardzo mi się spodobało i mam nadzieję, że będę mógł uczestniczyć

w takich wydarzeniach we Wrocławiu częściej - mówił podekscytowany Grzesiu, który na mecz przyjechał aż z Pabianic.

Bardzo dziękujemy za tak liczne przybycie na sobotni mecz i zapraszamy na kolejne spotkania Śląska na Stadionie Wrocław!

Patryk Załączny

Kup pakiet biletów na mecze Śląska w rundzie finałowej

Od ubiegłego tygodnia w sprzedaży dostępne są atrakcyjne cenowo pakiety biletów na mecze Śląska w rundzie finałowej. Kibice, którzy posiadali karnety na sezon zasadniczy, dodatkowo będą mogli zaprosić osobę towarzyszącą na wybrany mecz za złotówkę!

W skład pakietu wchodzi spotkanie z Zagłębiem

Lubin, Widzewem Łódź, Podbeskidziem Bielsko-Biała i Cracovią, które w rundzie finałowej odbędą się na Stadionie Wrocław.

Pakiety biletów na rundę finałową kupić mogą wszyscy. Najmniej zapłacą za nie kibice, którzy posiadali karnet na sezon zasadniczy lub pakiety biletów na rundę wiosenną. Pakiet biletów na cztery

mecze na trybuny B lub D wyniesie ich jedynie 60 zł (ulgowy 50 zł, rodzinny 100 zł), a na trybuny A lub C 110 zł (ulgowy 90 zł, rodzinny 160 zł). Pakiet będzie kodowany na Kartę Kibica.

To nie wszystko! Podczas kupowania pakietu kibic, który posiadał karnet na sezon zasadniczy lub pakiet biletów na rundę wiosen-

ną, będzie mógł również kupić bilet na jeden mecz rundy finałowej dla osoby towarzyszącej za symboliczną złotówkę!

Osoby, które nie posiadały karnetu na sezon zasadniczy lub pakietu biletów na rundę wiosenną, ale mają Kartę Kibica, pakiety na rundę finałową mogą kupić w tych samych atrakcyjnych cenach, ale

nie będą mogli skorzystać z promocji „bilet za złotówkę”. Pakiet będzie kodowany na Kartę Kibica.

Pakiety biletów mogą kupić także osoby, które nie posiadają Kart Kibica. Podczas kupowania pakietu zapłacą jedynie za trzy mecze, a czwarty dostaną gratis! W tym przypadku pakiet będzie miał formę czterech osobnych biletów.

Bilety można kupować także pojedynczo. W rundzie finałowej wejściówki będą kosztowały tyle samo, co bilety na mecze kategorii tańszej w sezonie zasadniczym (cennik znajduje się na stronie 4).

Pakiety biletów oraz pojedyncze wejściówki dostać można we wszystkich punktach sprzedaży. Pełne zestawienie punktów znajduje się na stronie 2.

AKCESORIA W SUPERCENACH

Przyjdź do sklepu T-Mobile
i skorzystaj z promocji



Podane ceny zawierają podatek VAT 23%. Oferta dostępna w wybranych sklepach T-Mobile do 31.03.2014 lub do wyczerpania zapasów.



CHWILE, KTÓRE ŁĄCZĄ.

Oferta dostępna w sklepach w Bytomiu: ul. Gliwicka 20, al. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 25 (CH Plejada); Legnicy: ul. NMP 9; Lubinie: ul. gen. Wł. Sikorskiego 20 (CH Cuprum Arena); Wałbrzychu: ul. 1 Maja 64 (Galeria Victoria), ul. Gdańska 10; Wrocławiu: ul. Długa 37/47 (CH Tesco), ul. B. Krzywoustego 126 (CH Korona), ul. Legnicka 58 (CH Magnolia), ul. Powstańców Śląskich 2/4 (CH Arkady Wrocławskie), ul. Świdnicka 40 (CH Renoma, poziom -1), ul. Świeradowska 51/57 (CH Ferio)

URODZINY

Jeśli szukasz wyjątkowego miejsca
na organizację urodzin dla dziecka
ZAPRASZAMY NA STADION OPOROWSKA!

Zapewniamy:

- obecność piłkarza Śląska Wrocław
- powołanie do Dziecięcej Eskorty Śląska Wrocław
- zabawy z Orłem Ślązakiem
- oryginalny scenariusz imprezy
- opiekę wykwalifikowanych opiekunów
- upominek dla Jubilata
- możliwość zamówienia cateringu
- 30% zniżki na zakupy w klubowym sklepie internetowym

Spełnij marzenia swojego dziecka!

e-mail: mmichalska@slaskwroclaw.pl, kom: +48 601-70-84-54



ŚLĄSK WROCŁAW PRO

TWÓJ ŚLĄSK, TWOJA LIGA!

Liga Śląska to najlepszy wybór

Rozmowa z Piotrem Użałowiczem z Huber Polska - najlepszym zawodnikiem czwartego tygodnia rozgrywek Śląsk Wrocław PRO.

To Twój trzeci sezon w amatorskiej piłce we Wrocławiu. Jak ocenisz Ligę Śląsk Wrocław PRO, która wystartowała przed miesiącem?

Uważam, że Liga Śląsk Wrocław PRO jest najlepszą ligą amatorską we Wrocławiu. Największe wrażenie zrobiło na mnie to, w jak profesjonalny sposób prowadzone są te rozgrywki. Organizatorzy dbają o każdy detal - wszystkie drużyny walczą o medale, wyróżnienia zespołowe za najlepszą defensywę i ofensywę ligi oraz nagrody indywidualne dla najlepszego strzelca, „Kanadyjczyka” i asystenta. Poza tym sędziowie prowadzą mecze na naprawdę wysokim poziomie, organizatorzy poświęcają wiele czasu na różnego typu statystyki, skróty wideo, relacje na żywo, wybory „szóstek tygodnia”. Wszystko to sprawia, że czujemy się, jak byśmy grali w lidze zawodowej.

Szybko zapracowałeś sobie na status gwiazdy Pierwszej Ligi, ale w Ekstraklasie już tak świetnie Ci nie idzie. Różnica jest tak duża czy może Ty grasz nieco słabiej?

Gwiazda to za duże słowo. Kocham grać w piłkę nożną i przynosi mi to wiele radości. Wiem, że koledzy z drużyny na mnie liczą, więc staram się ich nie zawieść i daję z siebie wszystko. Różnica poziomów jest odczuwalna, ale mieliśmy ciężkie mecze, nie tylko ze względu na przeciwników. W naszej drużynie zaszło wiele zmian personalnych i na razie się zgrywamy. Na pewno wreszcie przyniesie to efekty.

Jak widzisz szanse swojej drużyny tej wiosny? Nikt w zespole raczej nie jest zadowolony z trzech punktów zdobytych w czterech meczach?

Oczywiście, że nie. W pierwszym meczu, chociaż zdobyliśmy pierwszą bramkę, ostatecznie przegraliśmy 2:3 z SZPN. W następnym tygodniu przegraliśmy z INSS-POL, a następnie z Car-Zone Wrocław, z którym pro-



wadziliśmy już 3:1. Było o włos od sensacji, ale niestety po wielu błędach w końcówce, ostatecznie przegraliśmy 4:7. Komplet punktów udało się zdobyć dopiero przeciwko Nokia NSN. Wierzę, że teraz będzie już tylko lepiej.

A indywidualnie stawiasz sobie jakieś cele?

Chciałbym powalczyć o wyróżnienia, tak jak w sezonie jesieninym. Dało mi to dużą motywację i chęci do bycia bardziej efektywnym na boisku, ale przede wszystkim zrobię wszystko, żebyśmy utrzymali się w Ekstraklasie.

Byłbyś w stanie stworzyć swoją szóstkę marzeń, opartą oczywiście o zawodników Śląsk Wrocław PRO?

Ciężko jest wybrać tylko sześciu zawodników, ponieważ wiele osób gra tutaj na wysokim poziomie. Na pewno w bramce postawiłbym na kolegę z drużyny Grzegorza Suchara, dzięki któremu Huber Polska zdobył trzy razy tytuł najlepszej defensywy Ligi. W składzie znalazłby się także niemal nieomylny w defensywie Michał Śnieżek ze Spartana Leśnica, znakomicie

asystujący Łukasz Borczyński z Alpine Stars, bardzo dobry napastnik Kamil Żbik z Alpine oraz doskonale czujący się na prawej flance Kamil Mierzwa z Car-Zone Wrocław. Na lewej stronie ustawiłbym siebie (śmiech).

Nie może oczywiście zabraknąć pytania o faworytów tego sezonu. Kto będzie mistrzem, kto znajdzie się na podium, a komu przypadnie korona króla strzelców?

Faworytem tego sezonu jest Spartan Leśnica, który ma w składzie wielu doświadczonych graczy. Drugie miejsce zdobędzie Car-Zone Wrocław. Chłopaki grają ze sobą nie od dziś i są bardzo dobrze zgrani. Walka o najniższe miejsce na podium będzie bardzo zacięta. Chętnych jest wielu. Największe szanse ma chyba Modeco Football Team, choć przyznam, że i my ostrzemy sobie na nie zęby. Wiemy jednak, że to bardzo trudne zadanie. Walka o tytuł króla strzelców będzie równie zażarta. Każda drużyna ma swojego faworyta.

Już niedługo rozpoczną się zapisy do sezonu Jesień 2014. Jak zachęciłbyś innych do udziału w Śląsk Wrocław PRO?

Przed wszystkim każdy znajdzie tutaj ekipę na swoim poziomie. Jako drużyna możemy pójść na mecz Śląsk Wrocław, a dodatkowo z wszystkich lig co tydzień można zostać wybranym graczem tygodnia i otrzymać w nagrodę wizytę u profesjonalnego fizjoterapeuty. Według mnie jest to zdecydowanie najlepsza liga amatorska we Wrocławiu. Boiska są dobrze przygotowane, organizatorzy zawsze są w trakcie meczów i w razie jakichkolwiek wypadków udzielają natychmiastowej pomocy medycznej, sędziowie wykonują swoją pracę od wielu lat i zazwyczaj bez zarzutu, a na boisku panuje pozytywna atmosfera. Wszystko to sprawia, że gra w tak przygotowanej lidze przynosi wiele pozytywnych wrażeń.

PODSUMOWANIE CZWARTEGO TYGODNIA LIGI

Ekstraklasa

Car-Zone Wrocław – M+W Group The Homets 11:1, SZPN – Klub Kokosa 5:3, M+W Group The Celestes – M+W Group Lions Team 10:2, Modeco Football Team – INSS-POL 12:3, M+W Group The Reds – Spartan Leśnica 1:5, Nokia NSN – Huber Polska 6:8, Alstom Power – Alpine Stars 5:5.

1. Spartan Leśnica	4	12	29-11
2. Modeco Football Team	4	12	28-12
3. M+W Group The Celestes	4	9	21-7
4. Car-Zone Wrocław	4	9	24-12
5. SZPN	4	9	19-15
6. Alpine Stars	4	7	21-15
7. M+W Group The Homets	4	6	20-16
8. M+W Group The Reds	4	6	13-16
9. Alstom Power	4	4	14-21
10. INSS-POL	4	3	7-24
11. Huber Polska	4	3	14-17
12. M+W Group Lions Team	4	3	11-21
13. Nokia NSN	4	0	11-24
14. Klub Kokosa	4	0	9-30

Pierwsza Liga

Kick and Rush – Solid Growth 4:4, Nankatsu FC – Słoneczne Krzyki 2:0, EPI – Tieto 2:2, Interam – Effect Pharm 8:2, Śląsk Wrocław – Ozone 4:2, Santander – Magicy z Rio 6:3, Borek Manchester – NDB 2:4.

1. Śląsk Wrocław	5	10	24-13
2. Interam	5	10	17-9
3. Santander	4	9	20-12
4. Nankatsu FC	4	8	19-6
5. NDB	4	6	10-10
6. Tieto	4	6	12-10
7. Borek Manchester	4	6	9-9
8. EPI	4	5	20-20
9. Kick and Rush	4	5	13-13
10. Ozone	5	5	13-14
11. Solid Growth Finanse	4	4	12-12
12. Magicy z Rio	4	4	11-13
13. Słoneczne Krzyki	4	3	6-14
14. Fukushima Boys	3	3	7-19
15. Effect Pharm	4	0	14-33

Druga Liga

FC Lux-Torpeda – Team Maślice 0:8, Kolegium Sędziów – Szajka 3:5, SPRI – Ibuprom Max 0:14, Credit Agricole – WTF 7:5, All Stars – KP Ogrodomania 2:6, Sygnity – Objectivity 2:1, Elektronika – Google 5:2.

1. Szajka	4	10	23-8
2. Team Maślice	3	9	23-2
3. KP Ogrodomania	3	9	25-6
4. WTF	4	7	15-15
5. All Stars	4	6	13-15
6. Credit Agricole	3	6	23-10
7. DeLaval	3	6	10-6
8. Elektronika Zielonynurt.pl	4	6	11-15
9. Ibuprom Max	3	5	19-15
10. Kolegium Sędziów	4	3	15-19
11. Sygnity	3	3	3-12
12. FC Lux-Torpeda	4	3	6-22
13. Google	1	0	2-5
14. Objectivity	3	0	5-13
15. SPRI Team	4	0	7-47

Trzecia Liga

Alektum – OIRP Wrocław 3:6, Nokia NSN – QAD 6:2, URS Polska – P.B. Inter-System 3:3, PGS Software – LC Corp 4:1, KS Burza – Raiffeisen 7:7, EY – SS Ferajna 1:5.

1. SS Ferajna	4	12	22-8
2. OIRP Wrocław	4	12	18-8
3. P.B. Inter-System	5	10	28-21
4. Alektum	4	9	31-17
5. Kruk	5	9	34-12
6. PGS-Software	4	9	17-12
7. URS Polska	5	8	18-20
8. Hemmersbach	3	4	12-13
9. KS Burza	4	4	22-29
10. Nic Się Nie Stało	4	3	15-21
11. QAD	4	3	13-24
12. LC Corp Team	4	3	9-14
13. EY	4	3	15-21
14. Raiffeisen POLBANK	4	1	16-34
15. Enstle	4	-1	4-20

SZÓSTKI TYGODNIA

Ekstraklasa

Michał Odamski (Klub Kokosa) - Michał Śnieżek (Spartan Leśnica), Kamil Mierzwa (Car-Zone Wrocław), Grzegorz Leorczyk (Modeco Football Team), Robert Luśnia (Alstom Power), Piotr Użałowicz (Huber Polska)

Pierwsza Liga

Marcin Grabas (Nankatsu FC) – Dariusz Polańczyk (Santander), Grzegorz Sitnik (Interam), Jarosław Dobruchowski (Solid Growth), Krzysztof Ciuksa (Śląsk Wrocław), Daniel Borowiec (NDB)

Druga Liga

Jan Mucha (Sygnity) – Łukasz Bisiorek (Team Maślice), Marcin Jurasik (Ibuprom Max), Borys Skrzypczyński (Elektronika), Krzysztof Snopek (Credit Agricole), Bartosz Sikora (KP Ogrodomania)

Trzecia Liga

Arkadiusz Bądel (OIRP Wrocław) – Bartosz Nogala (OIRP Wrocław), Bartosz Wichuła (URS Polska), Przemysław Jędrzycki (PGS Software), Jędrzej Diakon (SS Ferajna) Paweł Popow (Raiffeisen POLBANK)

Drużyna Tygodnia

Team Maślice

Bramkarz Tygodnia

Jan Mucha (Sygnity)

Zawodnik Tygodnia

Robert Luśnia (Alstom Power)

Mecz Tygodnia

Alpine Stars – Alstom Power

Więcej informacji o rozgrywkach znaleźć można na stronie www.pro.slaskwroclaw.pl.

WIOSNA NA STADIONIE WROCŁAW



- Blisko 1000 gości na każdym meczu Śląska Wrocław
- Miejsca na trybunie VIP z najlepszą widocznością
- Wyszukane, nieograniczone menu



STREFA SUPER VIP

sprzedaz@2012.wroc.pl



- 13 wielofunkcyjnych sal
- Pojemność do 1 500 osób
- Bale, bankiety, konferencje, spotkania biznesowe



CENTRUM KONFERENCYJNO BIZNESOWE

eventy@2012.wroc.pl

www.stadionwroclaw.pl

Walka o utrzymanie w ekstraklasie

W dwudziestym ósmym odcinku naszego cyklu, przybliżającego historię Śląska, przedstawiamy kolejny pierwszoligowy sezon 2000/01, w którym nasi piłkarze do ostatniej kolejki walczyli o pozostanie w ekstraklasie.

Po awansie Śląska do ekstraklasy latem 2000 roku ponownie doszło do zmiany trenera w Śląsku. Miejsce Jana Calińskiego zajął Władysław Łach. Szkoleniowiec ten w poprzednim sezonie prowadząc drugoligowy Górnik Łęczna rywalizował ze Śląskiem o awans do I ligi.

Wraz z nowym trenerem do beniaminka z Wrocławia przyszedł też najlepszy strzelec jedenastki z Łęcznej - Sławomir Nazaruk. Kolejnym wzmocnieniem WKS-u było pozyskanie z Ruchu Chorzów Piotra Włodarczyka. Ten pochodzący z Wałbrzysza napastnik kosztował nasz klub 2 miliony zł, za Nazaruka Śląsk zapłacił zaś 1,5 miliona.

Ponadto Śląsk pozyskał Macieja Kowalczyka z Ceramiki Opoczno, Piotra Stokowca z KSZO Ostrowiec i Krzysztofa Pyskaty ze Świt Nowy Dwór. Z wypożyczenia do Zagłębia Lubin na Oporowską powrócił też Ireneusz Kowalski, jednak jak się wkrótce okazało nie na długo - do Lubina wrócił już pod koniec września. Z zespołu odeszli też: Marek Jakóbczak, Waldemar Adamczyk, Mirosław Kalita i Marcin Szymański.

Inauguracja nowego sezonu we Wrocławiu wypadła okazale, a szczególne powody do zadowolenia miał debiutujący w Śląsku i ekstraklasie Sławomir Nazaruk. 22 lipca 2000 r. WKS pokonał 1:0 Górnika Zabrze, a jedyną bramkę w tym meczu strzelił właśnie popularny Nazar. Jednogłośnie uznano go najlepszym zawodnikiem tego spotkania. Wrocławską publiczność podziwiała jego szybkość i to, jak łatwo radził sobie z rośliymi obrońcami zabrzezan.

W kolejnych sześciu meczach wojskowi ponieśli trzy porażki i także trzy razy zremisowali. Wrocławianie grali lepiej niż wskazywały na to wyniki. Jednak często tracili bramki, a co za tym idzie punkty w końcówkach

spotkań. 5 sierpnia 2000 r. w meczu z Odrą Wodzisław gracze WKS-u dwukrotnie po golach Ireneusza Kowalskiego i Piotra Włodarczyka obejmowali prowadzenie, jednak tylko zremisowali 2:2. W 4. kolejce Śląsk uległ w Warszawie aktualnym mistrzom Polski - Polonii - 1:3, a honorowe trafienie dla WKS-u zanotował Nazaruk.

W następnej rundzie wrocławianie przegrali na Oporowskiej ze Stomilem Olsztyn 0:1. Piłkarze Śląska mieli kilkanaście sytuacji, by zdobyć bramkę, jednak żadnej nie wykorzystali. W naszej jedenastce zadebiutował wówczas pozyskany z Hutnika Kraków Marcin Wasilewski - późniejszy reprezentant Polski. W meczach w Katowicach z miejscowym GKS-em i u siebie z Amiką Wronki padły remisy 1:1. W obu tych pojedynkach bramki dla Śląska zdobywał Jarosław Lato. W spotkaniu z GKS-em w bramce WKS-u bardzo udanie zadebiutował Krzysztof Pyskaty. Wychodził z opresji w nieprawdopodobnych sytuacjach i uznano go piłkarzem meczu.

Dopiero w 8. kolejce Śląsk odniósł drugie zwycięstwo w sezonie, pokonując 3:2 Ruch we Wrocławiu. Wojskowi po golach Stokowca, Janusa i Macieja Kowalczyka prowadzili już 3:0. Końcówka spotkania była bardzo nerwowa, gdyż Niebiescy odpowiedzieli dwiema bramkami, jednak ostatecznie trzy punkty zostały we Wrocławiu. Najlepszym graczem tego meczu uznano ponownie Nazaruka. Co prawda tym razem nie wpisał się na listę strzelców, ale wypracował pierwszego gola dla Śląska i przeprowadził szereg bardzo dynamicznych akcji pod bramką Ruchu.

15 października 2000 wrocławianie pechowo przegrali u siebie z liderem krakowską Wisłą. Śląsk nie był słabszym zespołem od wyżej notowanej Białej Gwiazdy, jednak przypadkowa bramka w końcówce meczu dała trzy punkty gościom. Blisko szczęścia byli również w spotkaniu z



Janusz Wójcik (z prawej) dziękuje Jackowi Paszulewiczowi za występ przeciwko Stomilowi Olsztyn.

Legią. Blisko 70 minut utrzymywali bezbramkowy remis, jednak w końcówce opadli z sił i stracili na Łazienkowskiej trzy bramki.

W następnej kolejce nie było już jednak wątpliwości, kto jest lepszy. Wrocławianie rozegrali bardzo dobre spotkanie i w derbach Dolnego Śląska pokonali 2:1 Zagłębie Lubin. W kolejnych dwóch meczach wrocławianie zdecydowanie zawiedli. Najpierw przegrali 0:2 w Radzionkowie z ostatnim w tabeli Ruchem, a następnie prowadząc u siebie 1:0 z Dyskobolią Grodzisk ponownie stracili bramkę pod koniec spotkania i tylko zremisowali. Co więcej, na początku meczu Piotr Jawny nie wykorzystał rzutu karnego, a w II połowie nasi zawodnicy grali z przewagą jednego za-

Wójcika, wzmocnił się dwoma byłymi zawodnikami warszawskiej Legii: Leszkiem Piszem i Grzegorzem Szamotulskim. Ponadto wrocławianie pozyskali Jacka Paszulewicza z ŁKS-u Łódź i późniejszego wieloletniego kapitana drużyny - Dariusza Szytkę z Polaru. Z wypożyczenia do Czarnych Żagań wrócił też Dariusz Filipczak. Śląsk zaś rozstał się wówczas z Piotrem Stokowcem, Emilem Nowakowskim i Mirosławem Milewskim.

Na inaugurację wiosny Śląsk przegrał w Zabrzu z Górnikiem 0:2. W następnej kolejce wrocławianie po голу Paszulewicza pokonali szczecińską Pogoń 1:0.

Pod koniec marca na zaproszenie wrocławskich działaczy do Wrocławia przyjechała słynna Benfica Lizbona. W meczu towarzyskim rozegranym na Stadionie Olimpijskim Śląsk przegrał z Portugalczykami 0:2. Grając skuteczniej WKS mógł to spotkanie zremisować, a nawet wygrać. Nie można jednak myśleć o dobrym wyniku, jeśli nie wykorzystuje się rzutu karnego - Piotr Włodarczyk trafił w słupek. Fatalna pogoda spowodowała, że mecz obserwowało tylko 2 tysiące kibiców.

Był to jeden z ostatnich meczów rozegranych pod wodzą Władysława Łacha. Po porażce na Oporowskiej z Polonią Warszawa 0:1 trener stracił pracę, a jego obowiązki przejął Janusz Wójcik. Nowy szkoleniowiec miał udany debiut. WKS wygrał bowiem w Olsztynie z miejscowym Stomilem 2:1.

5 maja 2001 r. w meczu z outsiderem Wisłą (Orlenem) Płock Śląsk niespodziewanie przegrał kolejny mecz na Oporowskiej 0:1 i spadł na 14. miejsce w tabeli, zagrożone barażami o utrzymanie w ekstraklasie. W dwóch następnych rundach wrocławianie mieli rywalizować z potentatami ligi: Wisłą i Legią. Trener Wójcik obiecywał zwycięstwo Śląska w jednym z tych dwóch spotkań. W 25. kolejce Śląsk zremisował

pod Wawelem z Wisłą Kraków 2:2. Bramkarza Białej Gwiazdy Artura Sarnatę najpierw niespodziewanie pokonał inny Wiślak Marek Zajac, a tuż przed końcem spotkania drugą bramkę dającą cenny punkt zdobył Nazaruk. W meczu z Legią na Oporowskiej Śląsk po голу Wasilewskiego także zremisował 1:1, i tym samym obietnica trenera Wójcika o zdobyciu trzech punktów nie została spełniona. Wrocławianie nie poprawili też swojego 14. miejsca w tabeli.

W kolejnej rundzie wojskowi niespodziewanie łatwo pokonali w derbach Dolnego Śląska na wyjeździe Zagłębie Lubin 3:1. W drugiej połowie tego spotkania gole dla WKS-u strzelali Włodarczyk, Paszulewicz i kapitan Sadzawicki. Wiele pretensji do swoich zawodników mieli po tym spotkaniu fani Miedziowych.

Śląsk niestety grał w kratkę. Po bardzo dobrym występie w Lubinie kibice wrocławskiej jedenastki w kolejnym meczu ponownie przeżyli spore rozczarowanie. 22 maja 2001 r. Śląsk tylko zremisował u siebie z będącym niżej w tabeli Ruchem Radzionków 1:1. Działacze WKS-u po tym spotkaniu stracili cierpliwość i pożegnali się z trenerem Wójcikiem. Na dwie rundy przed zakończeniem sezonu szkoleniowcem wojskowych został Marian Putyra - dotychczasowy dyrektor klubu.

Nowy trener debiut miał bardzo udany. Jego podopieczni po bramkach Krzysztofa Szewczyka i Piotra Włodarczyka pokonali na wyjeździe Dyskobolię 2:1. W ostatniej kolejce wrocławianie grali u siebie z Widzewem. Do utrzymania w ekstraklasie obu zespołom brakowało jednego punktu. 13 czerwca 2001 roku Śląsk na Oporowskiej bezbramkowo zremisował z Widzewem. Ten wynik zadowolił obie jedenastki. Ostatecznie wrocławianie zakończyli rozgrywki na jedenastym miejscu.

Krzysztof Mielczarek

HONDA
The Power of Dreams

Biela



HONDA CIVIC TOURER Z RABATEM 2000 zł &
Z FAMILY PACK W SPECJALNEJ CENIE.
RABAT DOTYCZY MODELU Z SILNIKIEM BENZYNOWYM.
LICZBA AUT W OFERCIE OGRANICZONA.
SZCZEGÓŁY U DEALERA HONDA BIELA

STYLOWA NA ZEWNĄTRZ, PRZESTRONNA WEWNĄTRZ!

CIVIC TOURER



Wrocław - Długołęka | Wrocławska 34A | 71 315 10 17 | hondabiela.pl